

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 17 listopada 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt XVIII C 2927/16, z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko M. K., o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.600 zł z umownymi odsetkami:

a) maksymalnymi od dnia 19 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;

b) w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, jednak nie więcej niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 935,07 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. nadał wyrokowi w pkt. 1. i 3. rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w części tj. w punkcie 2. oddalającym powództwo co do kwoty 1.090,76 zł, w tym kwoty 946,76 zł tytułem kosztów opłaty administracyjnej oraz kwoty 144 zł tytułem kosztów windykacji.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przytoczone przez powoda twierdzenia dotyczące naliczania opłaty administracyjnej oraz kosztów windykacji budzą uzasadnione wątpliwości, co z kolei wyklucza możliwość przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ k.c. poprzez uznanie, że postanowienia umowy dotyczące opłaty administracyjnej oraz kosztów windykacji stanowią klauzule abuzywne.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. przez dalsze zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda łącznej kwoty 1.090,76 zł, w tym kwoty 946,76 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 roku w wysokości nie wyższej niż odsetki maksymalne za opóźnienie od tej kwoty od dnia 31 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 144 zł tytułem kosztów windykacji.

Apelujący wniósł nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć także należy, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia

przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że chybiony jest zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 339 § 2 k.p.c..

Wyjaśnić należy, że wyrok zaoczny nie w każdym przypadku musi być wyrokiem uwzględniającym powództwo. Ustanowione w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie nie obowiązuje, jeżeli twierdzenia te budzą poważne wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Ocena czy twierdzenia powoda co do okoliczności faktycznych budzą poważne wątpliwości następuje na podstawie materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy. Nadto sąd rozstrzygający daną sprawę może powziąć wątpliwości co do twierdzeń powoda także w świetle faktów powszechnie znanych albo znanych sądowi urzędowo. Konstrukcja wyroku zaocznego (art. 339 § 1 k.p.c.) nie oznacza, że sąd zwolniony jest z zastosowania przepisów prawa materialnego, a zatem ma obowiązek badania przedstawionego przez powoda materiału dowodowego pod kątem sprzeczności z ustawą i zasadami współżycia społecznego. Podzielając w całości obszerne i szczegółowe rozważania Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy nie widzi powodów ich powielania, a zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. nie może być uznany za zasadny.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 385¹ k.c..

Przede wszystkim przypomnieć trzeba, że pożyczkodawca jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych i przy zawieraniu umów posługuje się wzorcami umownymi. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy pożyczki były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określonego postanowienia umowy. Umowy konsumenckie podlegają ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ § 1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez przedsiębiorcę.

Zgodnie zaś z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Postanowienie umowy może zatem zostać uznane za niedozwolone po łącznym spełnieniu wskazanych wyżej przesłanek. Kodeks cywilny w art. 22¹ pod pojęciem konsumenta wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zawarta umowa pożyczki nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą pozwanego. Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową

tego stosunku. Postanowienie umowne kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, która to sprzeczność rażąco narusza jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia spornej umowy są niedozwolone w zakresie, w jakim kształtują obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorcę opłat windykacyjnych i opłaty administracyjnej. Ocena nieuczciwego charakteru postanowienia umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej wymaga bowiem dokonania przez Sąd weryfikacji „przyzwoitości” konkretnej klauzuli. Sąd powinien ustalić, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter nieuczciwy. Przy powyższej ocenie założeniem powinno być, że to konsument ma być głównym beneficjentem rywalizacji między przedsiębiorcami. W realiach przedmiotowej sprawy obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorcę opłat windykacyjnych i opłaty administracyjnej zgodnie z Tabelami Opłat ewidentnie narusza interesy konsumenta oraz kształtuje jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c. i należy uznać go za godzący w równowagę kontraktową tego stosunku. Skutkuje to jego bezskutecznością w zakresie wysokości przedmiotowych opłat. Nawet gdyby uznać, że powyższe zapisy nie stanowią klauzuli niedozwolonej, niewątpliwie są one sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Apelujący podnosi, że pozwany zapoznał się z warunkami umowy pożyczki, w tym również z wysokością opłat windykacyjnych i administracyjnych, warunki te zaakceptował. Jednakże opłaty windykacyjne określone w Tabelach Opłat w świetle czynności nimi objętych są rażąco wygórowane. Analizując zasadność roszczenia w tym zakresie pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. Przywołać należy w tym kontekście treść przepisu art. 353¹ k.c., stosownie do którego treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Naliczona i dochodzona od pozwanego opłata administracyjna także jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego i kształtuje obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez powoda w ten sposób koszty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z kosztami rzeczywiście poniesionymi.

W realiach rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić stan nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron wynikających z umowy, jeżeli wziąć pod uwagę zakres zobowiązań pożyczkobiorcy, jakie musiał wziąć na siebie w zamian za udzielenie mu pożyczki; trudno mówić tu o ekwiwalentności świadczeń, zważywszy że dodatkowa opłata za czynności administracyjne zdecydowanie poza te granice wykracza. Jeśli natomiast chodzi o żądane od pozwanego koszty windykacyjne, to Sąd II instancji podkreśla, że nie kwestionuje uprawnienia pożyczkodawcy do pobierania od klientów tego rodzaju opłat, jednakże stoi na stanowisku, iż winny one być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Zakres kosztów związanych z czynnościami windykacyjnymi determinujący ich wysokość powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty za czynności windykacyjne nie mogą bowiem stanowić kary, a jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonania zobowiązania przez dłużnika.

Tymczasem kwoty wskazane przez stronę powodową nie mają żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty związane z windykacją, a do przyjęcia takiej konstatacji wystarczy już samo doświadczenie życiowe. Należy przy tym pamiętać, że działalność windykacyjna jest zwykłą częścią działalności wierzyciela, a jej koszty stanowią po prostu koszty prowadzenia działalności gospodarczej, które bezpodstawnie zostały tu przerzucone na pozwanego jako konsumenta. W konsekwencji, ponieważ postanowienia umowy, będące klauzulami niedozwolonymi, nie wiązały

stron już od chwili zawarcia umowy, zatem powód nie miał podstaw do żądania przewidzianych w umowie świadczeń w postaci opłaty administracyjnej za udzielenie pożyczki i ustalonych z góry na podstawie opracowanej przez pożyczkodawcę tabeli opłat kosztów windykacji.

Zresztą, nawet gdyby przyjąć, iż postanowienia umowne nakładające na pozwanego obowiązek pokrycia ustalonych z góry kosztów windykacyjnych nie są abuzywne, to należy uznać, że w istocie stanowią one próbę obciążenia pożyczkobiorcy obowiązkiem zapłaty kar umownych za nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego, co jest sprzeczne z ustawą, gdyż karę taką można zastrzegać wyłącznie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). W myśl art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Unormowaniem określającym granicę swobody umów jest między innymi bezwzględnie obowiązujący art. 483 § 1 k.c., zgodnie którym można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody, wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi, przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Uwzględniając treść przedmiotowej umowy pożyczki stwierdzić należy, iż zobowiązanie pozwanego niewątpliwie było od początku zobowiązaniem stricte pieniężnym (pozwany był zobowiązany do zwrotu otrzymanej kwoty pieniędzy), natomiast powołany przepis odnosi się jedynie do zobowiązań niepieniężnych. Zastrzeżenie kar umownych w sytuacji, o której mowa, uznać więc należy za niedopuszczalne i jako takie w świetle przepisu art. 58 k.c. nieważne. Zgodnie bowiem z treścią art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (tak np.: w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2005 roku, sygn. akt V CK 90/05, LEX nr 393104; w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1966 roku, sygn. akt III CR 45/66, LEX nr 5962; w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 lipca 2005 roku, sygn. akt I ACa 368/05, LEX nr 164080).

Nadto - zdaniem Sądu Okręgowego - zastrzeżenie opłat za wezwania do zapłaty w sposób, w jaki zrobił to pożyczkodawca, zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, to jest art. 359 § 2¹ k.c. Zastrzeżenie, które zmierza do obejścia przepisu o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne.

Wobec powyższych uwag należało uznać, iż apelacja strony powodowej stanowi jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i z trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego i z tych też względów nie mogła skutkować wydaniem korzystnego dla powoda rozstrzygnięcia uwzględniającego apelację w całości, czy nawet w części.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.